

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIECONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00
z odnośnieniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tek-
ście (przed kolumną) 40 gr. za tekstem 15
gr. za milimetr jednopłatowy, drobnie za
wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane
po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Pos. Tadeusz Hołowko o polskiej polityce zagranicznej

Na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych zabrał głos poseł z Ziemi Nowogródkiej Tadeusz Hołowko, który wywodził szereg aktualnych problemów z dziedziny naszej polityki zagranicznej. Otóż mamy właśnie w jak dającym się zjednać nerwowości naszej opinii publicznej i nasze stosunki z innymi państwami.

Przemówienie to brzmiało: Państwa zagraniczne mają pewne znamiona zasadnicze, a z drugiej strony jest taktyka, zależna od sytuacji, w której pewne zmagania muszą się odbywać. Otóż mam wrażenie, że o ile chodzi o te zasadnicze postulaty, to się zgadzamy zarówno z opozycją i w jej opinii, jak i opozycją prawa. Świadczy to z jednej strony, że zasadnicza linia naszej polityki zagranicznej jest słusna, a z drugiej strony, że musimy w sprawach polityki zagranicznej eliminować nasze spory wewnętrzne. Ta zgoda okazała się zarówno, gdy obdono o staunek nasz do Litwy, jak i do Niemiec, gdyż p. Stróński wyzwał stwierdził zgodę z p. Mackiewiczem, że uważa zbliżenie Francji do Niemiec za rzecz dalszą i że powinno nastąpić takie zbliżenie polko-niemieckie. Także co się tyczy R. Siłowieckiego, p. minister wyrażał, że nasza polityka jest zupełnie pokojowa. Różnica zdania leży w tym, że p. Stróński uważa, że pewne—słuszenie czy nieśluszenie uprzywilejowane przez niego niedoczekaliśmy w naszej polityce zagranicznej, obecnie się odwołuje i o nią za to Rząd polski. P. Stróński mówił o tym, że ciążą w nas rokowania z Rosją i Szwecją w sprawie umowy arbitrażowej. Otóż można stwierdzić, że ta leży po stronie Szwecji. Naszą zasadą jest, że jeżeli ma być zawarty z nami pakt niegressionu, to musi być równocześnie także zawarty taki pakt z Rumunią i państwami bałtyckimi a tymczasem Szwecja się od tego uchyliła. P. Stróński również podzielił stanowisko p. Mackiewicza co do biskupa Czarneckiego, ale przytem wyraził się, że tą sprawą płacimy pewne rachunki. Uważam, że takie są warunki, na jakie się sobie obniżenie roli i znaczenia, jakie Watykan przypisuje sprawie obrządku wschodniego. Dla Watykanu jest to jedna z kwestji podstawowych. Jeżeli chodzi o akcję Niemiec w sprawie rewizji naszych granic, to przypominam, że p. Stróński swego czasu w artykułach swoich dowodził, że po Lecernie nastąpił dalszy etap polityki niemieckiej w kierunku rewizji granic. Jakkolwiek był by Rząd polski, ta sprawa musiela przyjąć na porządek dzien-

ny. Zapetruwanie, że zbyt daleko idziemy w naszej ustepliwości w stosunku do Niemiec, należy do zażegnania taktyki. Ja mam wrażenie, że nasza taktyka jest zupełnie słuszną. Jeżeli Francja robi Niemcom wielkie ustępstwa, to my nie możemy łamać tej linii politycznej, będąc sojusznikami Francji.

Jeżeli chodzi o traktat malejszości, to istotnie przyszedł czas, że Polska powinna dążyć do zrównania się z innymi państwami. My wcale nie wysuwamy tego postulatu, że traktat ów został podpisany przez Romę Dmowskią i Paderewskiego, nie robimy z tego aktu dla naszej walki wewnętrznej. Wówczas była taka sytuacja międzynarodowa i trzeba to było zrobić. Od tego czasu minęło wiele lat i okazało się, że ten traktat wcale nie wócił tego uspokojenia, o którym mówił p. Cielec. Z największym uznaniem stwierdzam, że p. Stróński uważa również za konieczną rewizję traktatu o mniejszościach.

D. Hołowko zwraca się do p. Niedziałkowskiego i stwierdza, że pod czas, gdy zapowiada się, że dalsze były w „R. B. tku” wyrukowane w całości, odpowiedź ni. ministra Z. ińskiego nie wydrukowano wcale; więc gdzie jest dobra wola i lojalność. W sprawie Vandevaldego — nawet p. Stróński nie mógł się powstrzymać od wyrażenia zziwienia. Odpowiedź p. Niedziałkowskiego i porównanie, którego użył — jest niecenne. Mówił on, że PPS nie ma zia w nile z artykuł Vandevaldego, — tak samo, jakby nie miało winę katolików polskich za to, co robi niemieckie centrum katolickie. Ale nasi katolicy nie szukają przyjaźni z niemieckim centrum katolickim. P. Niedziałkowski utrzymuje, że zna nie wywiady Marszałka Piłsudskiego, „bniejły autorytet parlamentu polskiego, ale nie gorzej się tem, że Vandevalde powiedział, iż obecny Sejm to zgromadzenie znikczymialych. Marszałek Piłsudski nie ruszał cudzych parlamentów, a tu obrócić dym kraci i brała cały Sejm. A czy PPS wiedział, jaka będzie przemowa Vandevalde, o do „gornej broszury” i dla na to ap. b. t. Kto ją czytał, musi powiezieć, że piął ją za przysięgły wrog Polaki.

C, który chce kontrolować nasze stosunki, z pewnością wyprosiłby sobie naszą kontrolę. Tak naprzykład gdyby na czas wyborów w Francji pojechała ta wycieczka naszych parlamentarzystów. Tak samo jest gdy tu przyjeżdża p. Philips z Labour Party i czyta nam morały,

a w naszych kinach równocześnie możemy oglądać gwelfy, popielane przez angielską policję w Bombaju.

Vandevalde, występując w imię sprawiedliwości powinien był równocześnie przytoczyć np. rezolucję kongresu krakowskiego. We Francji, w Anglii, Belgii z pewnością nie znalazłoby się wielu demokratów, którzyby się pod takimi rezolucjami podpisali. W tem jest wstyd, że broszura o Brześciu jest jednostronna, nie mówi całej prawdy. Na dowód tego, że my skalujemy polityków polskich zagranicą, podzielił p. Niedziałkowski, że musiał wystąpić w obronie Witoska, ale przez to sam zdezawutował dawną uchwałę rady narządnej PPS, w której Witosza razem z innymi nazywa się złodziejami grosza publicznego. Na kongresie krakowskim PPS dała wprawdzie Witosowi amnistsję, ale to nie znaczy, żeby tamte oskarżenia odwołali.

Węc gdy się wybiera łdwo- ketów zagranicą, trzeba być ostrożnym, bo ni—zawsze trafia się na przyjaciół Polski, lecz na takich, którzy przysparzają żelazcy się i z tego kuja argument przed państwem. My jesteśmy narodem przeczulonym na wspomnienia Turcji. Hist-ma Kzewusi był z pewnością człowiekiem osobiste nie skazitelnym, idealowym, który świeciło wiary, że konstytucja 3 Maja była zamechem na swob- bę narodową — i Wedn a rzyszył o tem m—morszy do wszy- stki h dworów. Mno to w po- miina się o nim jako o targo- wiczanie.

P. Stróński spotkał się z p. Niedziałkowskim, gdy mówił o tem worku, który został w Genewie na górę Mo i Banc p. minister Z. iński. Mówił, że

zagranica nie może nas zrozumieć Ale pan, p. profesorze Stróński, pamięta zapewne, jak na plenum zatwałiśmy wtedy interpelację w sprawie konfiskaty jednego numeru „Robotnika”: uchwaliliśmy wtedy, że wyrok sądowy jest obowiązujący i nie można go obchodzić przez interpelację. P. Stróński zawał wówczas, że niema konstytucji, spokojnie usiadł i dalej bierze udział w pracach Sejmu, tymczasem taki okrzyk idzie z granicy. Okazuje się zaś w rzeczywistości, że przez taką zwykłą zmianę regulaminu, czy przez interpretację robimy w formie łagodniejszej to, co robia w parlamencie niemieckim centrum katolickie i spókie z socjalistami przeciw hitlerowcom. PPS krzyczy, że w Polsce jest bezprawie, gdy tymczasem sama od dłuższego czasu nie schodzi z ławy oskarżonych i wszystkie procesy przegrywa. Kongres krakowski uchwała rezolucję, która wywala Europę, by nie dawała Rządowi kredytów, a jednak ten Rząd potem rozpisuje normine wybory. Mówi się o nadużyciach wyborczych, ale chyba wszyscy wasi mównie zaufania byli przekupieni, skoro taki był rezultat.

Jeżeli Europa tego wszystkiego nie rozumie, to wleś sie dlatego, że w zapalczywości w sprawach naszej polityki wewnętrznej posługujemy się nomenklaturą, która w Europie ma inne znaczenie. Węc gdy się namowi o dyktaturze Piłsudskiego, to zagranica ma na myśli Hszanęję, Wiochy, Rosję — co jednak jest analogją nietylko.

P. Stróński mówił, że wskutek naszej polityki wewnętrznej, zostaliśmy wykreśleni z rachub międzynarodowych. Tek nie jest,

nietylko dlatego, że jesteśmy państwem 30 milionowem, że w dziedzinie konsolidacji państwowej zrobiliśmy ogromne postępy i całkowicie zdałiśmy egzamin jako organizm zdolny do samostanego życia państwowego — lecz również dlatego, że jesteśmy państwem, które ma najdłuższą granicę z Rosją i wykreślić nas się nie udi, bo jesteśmy w wlozku sytuacji na wschodzie Europy. Ten argument panie profesorze, bardzo odległa od przemówienia pańskiego, utrzymanego na wysokim i obiektywnym poziomie.

Pos. Olesiecki ma rację, że różne ustawy dotyczące Uraińców nie są wykonywane, ale w sumi tego nie chcecie. W pierwszym acmalnym Sejmie Klub PPS chciał wnieść ustawę o uniwersytecie ukraińskim, wyście wniosku nie podpisali. Każda ustawa wtedy ma rację bytu, gdy druga strona ją przyjmie, a nie wtedy gdy ją bojącej, twierdząc, że to wszystko za mało. Zagrani a powiniaby znać „zajawy”, jakie panowie robiłicie w poprzednich sejmach. Wy, Ukrainy, jesteście na rozdrożu. Albo będziecie lojalnymi obywatelami państwa, i wtedy wiele rzeczy dotąd niezatwierdzonych, zostanie zatwałone, albo gdy pójdziecie do Genewy, to nie dziwicie się, że społeczeństwo polskie w imię tej nierówności w traktowaniu traktatów mniejszościowych, o której mówicie, — zajmie woba: waszych choćby słusnych żądań i akrag stan wisko odporne, to jest: psychologicznie zrozumiale. Wasza broszura o pacyfkalizacji jest jednostronna, nie zaimieściliście tam figurali apalnych polskich dworów i chłup chłopskich, i nie w niej nie mówicie o sabotażu. Rząd zbyt siebie szanuje, żeby z wami słabymi „przygniecionymi” — procesował się na terenie międzynarodowym. Ten kto robił pacyfkalizację doskonale rozumiał wszystkie ujemne, chwilowe skutki, jakie stąd wynikały, ale do- brze zasłużył się także społeczeństwu ukraińskiemu przez doraźne krótkie represje i ochronił kraj od ognia wojny domowej. Gdy staniecie na stanowisku, że Polska w Małopolsce Wschodniej nie ma nic do powiedzenia — musicie te walke przegrac, gdyż połowa miejscowego społeczeństwa będzie przeciwna. Jeżeli pójdziecie do Genewy, to będą tam robili nam przykreści, ale raiżlibym nie liczyć na to, że ktos obcy zmusi Polskę do zatwałenia waszych postulatów, — to jest droga dłuższa i niepewna i musi wywołać w społeczeństwie polskim zrozumiały odruch.

Posiedzenie plenarne Senatu

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Jak się dowiadujemy z piatek b. tygodnia odbędzie się posiedzenie plenarne Senatu. Natomiast debata nad budżetem na rok 1931/32 rozpoczyna się na plenum Senatu 4 marca b. r.

Expose ministra Prystora

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W czwartek dnia 26 br. na posiedzeniu senackiej komisji gospodarstwa społecznego, minister pracy i opieki społecznej Prystor wygłosi dłuższe przemówienie odnośnie dotychczasowej akcji w sprawie znizki cen. Expose to ministra Prystora oczekiwane jest z żywym zainteresowaniem przez czynniki gospodarcze i polityczne.

Uczczenie Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

(Tel. od wt. kor. z Wilna)

Na ostatnim zebraniu F.d. r. a. j. b. ochotców Ojczyzny w Wilnie postanowiono w roku bieżącym zrealizować projekt umurowania tablicy pamiątkowej na domu przy ulicy Piłsudskiego, w którym Marszałek wydrukował potajemnie pierwszy numer Robotnika. Tablica ta zostanie wmurowana w dniu imienia Wodza dn. 19 marca 1931 r.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Poprawa konjunktury gospodarczej nastąpi w marcu

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)
W kołach zbliżonych do rządu utrzymuje się przekonanie, że w miesiącu marcu nastąpi wyraźna poprawa konjunktury gospodarczej ze względu na zmniejszenie bezrobocia, oraz zwiększenie eksportu węgla.
Zmniejszenie bezrobocia nastąpić ma w związku z rozpoczęciem sezonu budowy dróg, mostów oraz robót budowlanych, przy czym będą użyty w pierwszym rzędzie bezrobotni. Poprawę konjunktury gospodarczej, związanej z ogólnym światowym kryzysem gospodarczym spodziewać się należy dopiero w okresie jesiennym.

Przed ratyfikacją polsko-niemieckiej umowy handlowej

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)
Komisja spraw zagranicznych Sejmu na posiedzeniu w dniu 25 b. m. przystąpiła do obrad nad projektem ust. wy. ratyfikującej umowę gospodarczą Rzeczypospolitej P. l. sk. z Niemcami, podpisaną wraz z ośmioma załącznikami 17 marca 1930 roku w Warszawie.

Jak wiadomo, umowa handlowa z Niemcami, która dla obu stron ma kapitalne znaczenie gospodarcze, znajduje się w stanie impasu, gdyż Niemcy czynią wszystkie, aby ona nie doszła do skutku. Ratyfikowanie umowy przez Sejm będzie wykazaniem, że Polska, niezależnie od krótkich ścieżek niemieckiej polityki zagranicznej, idzie utartą drogą pokojową.

Sprawa wydania posta komunistycznego

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)
W związku z ujawnieniem obecności komunistycznego posta Rudzińskiego na sobotniej demonstracji komunistycznej przed Pawłakiem i podżeganiem zebranych do oporu przeciwko władzy, władze sądowe zwróciły się do Sejmu o wydanie sądowni posta Rudzińskiego. W najbliższym czasie sprawa ta po omówieniu na posiedzeniu komisji regulaminowej znalazła się na plenum Sejmu.

Miasta wojewódzkie protestują przeciwko zniesieniu województw

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)
Na odbywającym się w Krakowie posiedzeniu związku miast polskich wysunęto cały szereg protestów przeciwko zam. art. 1030 projektu zniesienia województw. Między innymi protesty takie wysunęły miasta Kielec i Nowogródek. Protesty te zostaną przesłane do komisji dla usprawnienia administracji.

Nowy poseł rumuński w Warszawie

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)
W pierwszych dniach marca przybędzie do Warszawy i złoży swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku nowoimianowany poseł rumuński w Warszawie i minister pełnomocny B. Iurescu.

WIZYTA PREZESA CZERWONEGO KRZYŻA W WARSZAWIE

Warszawa, 23. II. W pierwszych dniach marca br. przybędzie do Warszawy prezes Czerwonego Krzyża Groszer, który zbada urządzenie i instytucje zorganizowane przez Polaki

Czerwony Krzyż. Prezes Groszer p. drodze przed przyjazdem do Polski odwiedził również Instytut Czerwonego Krzyża w Pradze.

Odznaczenie b. dyrektora Nosowicza

Warszawa, 23. II. B. cy rektor departamentu morskigo ministerstwa przemysłu i handlu dr. Nosowicz otrzymał de a wysokie ordery skandynawskie

mianowicie szwedzka komandorja z gwiazdą orderu Wazy, oraz komandorje norweskiego orderu S. Olafa.

MARSZ SULEJÓWEK--BELWEDER

Warszawa 23. II. Dale 19 marca br. jako w dniu imienin Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego tradycyjnym zwyczajem odbędzie się marsz Sulejówek--Belweder. Udział w nim wezmą drużyny Związku Strze-

leckiego, P.W. i W.F. oraz drużyny innych organizacji społecznych. Marsz odbywa się pod kierownictwem okręgu Związku Strzeleckiego Nr. 1 w Warszawie.

ROKOWANIA ANGIELSKO-FRANCUSKIE W SPRAWIE REDUKCJI ZBROJENI MORSKICH

Ministrowie angielscy Henderson i Aleksander wyjechali do Paryża

Londyn, 23. II. Minister spraw zagranicznych Henderson i minister Aleksander i kilku wyższych urzędników angielskiego MSZ wyjechali w dniu dzisiejszym do Paryża, celem odbycia konferencji z członkami francuskiego rządu na temat kwestji morskich. Istnieje nadzieja, iż wyjazd ten oznacza gwarancję uregulowania spraw morskich pomiędzy Francją a Anglią.

Proces komunistycznego Selrobu w Lwowie

Lwów 23. II. Przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciwko ukraińskiej partii Selrob. Jedną z czołowych senatorów Czerwonym Selrobem został postawiony pod wyjątkiem wpływami Kompartii uprawiającej szereg antypaństwowych akcje w Małopolsce wchodzącej a częściowo na W. l. n. Proces ten budzi dużo zainteresowanie.

W Peru zapanowała rewolucja

NEW YORK 23. II. Prasa do nosi, że rewolucja, która wybuchła w Peru stopniowo się pogłębia i rozszerza. Rewolucjonisci stali się już p. nami położeni w południowym Peru. Do powstania przylażyła się załoga dwóch trajowników.

W Rosji nikt nikomu już nie ufa

MOSKWA, 23. II. Prasa sowiecka donosi, że na ostatnim posiedzeniu prezydium WCKR'a republiki ukraińskiej zapadła uchwała o zakazaniu nowej organizacji „zwiazku czerwonych partyzantów”.

Celem tej organizacji jest czuwanie nad działalnością władz regionalnych, prowadzenie propagandy komunistycznej wśród ludności oraz zwalczanie nacjonalistów i zachęcanie ludności do wstępowania do oddziałów przysposobienia wojskowego.

Uchwała oznacza, iż „czerwoni partyzanci”, którzy są werbowani z pośród osób, które brały udział w rewolucji komunistycznej i wojnie domowej, mają korzystać z całego szeregu przywilejów, zwłaszcza w dziedzinie aprowiacji, oraz mają być zwolnieni od płacenia podatków.

Zgubione dokumenty: książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lida, pozwolenie na broń przez Starostwo Lidzkie i legitymację przez Sejmik Lidzki na imię Władysława Repecki, unieważnia się. 150 3

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411

Wtorek 24 lutego

- 11.40. Przegląd prasy kraj. P.A.T.
- 11.58. Sygnał czasu z Warsz.
- 12.10. Płyty gram.
- 13.10. Kom. meteor.
- 15.0. Kom. gospodarczy
- 15.35. „Chwilka lotnicza”.
- 15.50. „Skaiby na dnie morza”.
- 16.15. Płyty gram.
- 17.15. Dźwięcz z Krakowa.
- 17.45. Popul. koncert symf.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Głaska rolnicza.
- 19.25. Płyty gram.
- 19.30. Program na dz. nast.
- 19.35. Pras. dziennik radiowy.
- 19.50. Transm. z Teatru Wielkiego.
- 22.35. Kom. meteor. polic. sport.

Środa 25 lutego

- 11.40. Przegląd prasy kraj. P.A.T.
- 11.58. Sygnał czasu z Warsz.
- 12.10. Płyty gram.
- 13.10. Kom. meteor.
- 14.30. DIALOG z Wilna.
- 15. Kom. gospodarczy.
- 15.35. Kom. harcerski.
- 15.50. Radjokronika.
- 16.15. Program dziecięcy.

- 16.45. Płyty gram.
- 17.15. „Bitwa pod Grochowem”.
- 17.45. Koncert popul.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Skrzynka poczt. roln.
- 19.25. Płyty gram.
- 19.35. Program na dz. nast.
- 19.40. Pras. dziennik radiowy.
- 19.50. Płyty gram.
- 20.00. „Napoleon w oświetleniu Meretkowskiego”.
- 20.15. Feljton „Od Litwy do cordry”
- 21.30. Tr. z Konserwatorium.
- 22.15. „Tęsknota a słońcem”.
- 22.50. K. m. meteor. polic. sport.
- 23.00. Muzyka tan.

Sprostowanie

W bilansie Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Nowogródzkiego w Nowogródku, umieszczonym dnia 20 lutego b. r. w Nr-ze 41 „Zycia Nowogródzkiego” w rubryce „Gotówka w kasie” podano mylnie — 554.780 powinno zaś być — 5.547.80.

Jakób Winer i S-ka Lida Suwalska 58 tel. 90.
urządza „Biały Tydzień” wyrobów
K. SCHEIBLERA i L. GROHMANA
Ceny niebywale niskie!!
Jednocześnie zawiadamiamy Szanowna Klietę, iż nadeszły trens porty wytwornej konfekcji damskiej i męskiej na sezon wiosenny po cenach bardzo przystępnych

Ogłoszenie

Biuletyn K.O.P. „Sów” ogłasza przetarg ofertowy na dostawę 150 szt. słupów telefonicznych oszłonowych na dzień 3 marca 1931 r. Blizszych informocyj w sprawie przetargu udziela Dywizja Flotanu Łączności Baranu „Sów” w godzinach urzędowych. 174

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Baranowiczach Leon Paderewski zamieszkały w Baranowiczach przy ul. Narutowicza Nr. 57 na seszadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 16 marca 1931 r. o godzinie 10 rano w Baranowiczach przy ul. Ul.ńskiej p. d. Nr. 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Z. l. ka Wiernikowskiego, składających się z 10 worków i 100 kg. cukru i oszacowanych na sumę 300 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.
Komornik Sądowy
(—) L. Paderewski 173

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, II rew. Antoni Birula zamieszkały w Nowogródku przy ul. 3-go Maja Nr. 4, na seszadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 9 marca 1931 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w M. gistracie m. Nowogródka sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Magistratu m. Nowogródka składających się z kasy ogólnotrawnej i oszacowanych na sumę 2000 zł. zejących na zaspokojenie należności firmy Feliks Słusny.
Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.
m. Nowogródek, dnia 16. II. 1931 r.
Komornik Sądowy
Antoni Birula

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku II rew. Antoni Birula zamieszkały w Nowogródku przy ul. 3-go Maja Nr. 4, na seszadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 4 marca 1931 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w Nowogródku W. Rynek 16 sprzedaż przez drugą publiczną licytację ruchomości, należących do Józefa Lejpusera składających się z piernika oszacowanych na sumę 1500 zł. zejących na zaspokojenie należności Żydów Banku Ludow. w Nowogródku.
Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.
m. Nowogródek, dn. 20. II. 1931 r.
Komornik Sądowy
Antoni B. ula

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, II rew. Antoni Birula zamieszkały w Nowogródku przy ul. 3-go Maja Nr. 4, na seszadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 4 marca 1931 r. o godzinie 10 rano w Nowogródku Kościelna 5 odbędzie się druga sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Szewela Dulsina składających się z 2 szaf, 4 łozek i 4 małych szafeczek i oszacowanych na sumę 1900 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.
m. Nowogródek, dnia 18. II. 1931 r.
Komornik Sądowy
Antoni Birula

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, II rew. zamieszkały w Nowogródku przy ul. 3-go Maja Nr. 4, na seszadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 4 marca 1931 r. o godzinie 10 rano w Nowogródku, Kościelna 5 odbędzie się druga sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Szewela Dulsina składających się z szafy czworokątnej do ubrania i oszacowanych na sumę 300 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.
m. Nowogródek, dn. 5. I. 31 r.
Komornik Sądowy
Antoni Birula

KINU-TEATR MIEJSKI w Nowogródku

Dzisiaj dni następnych
Gorąca miłość dwojga młodych ludzi, zakłócona przez niecie Intrygi uwodziciela w arcydziele teatral. reżyserji i gry aktorskiej p. L.

„O CZEM SNIĄ DZIEWCZĘTA”

Czarująca Jazefina Dunn w r. II dziełecznym marzącej o karierze filmowej. Ułubieniec publiczności William Haines w r. II zdradzonego i oszukaneogo męża.
CENY MIEJSC ZWIŻONE

Poszełek seansów w dniu nowsz. o godz. 7.30 i 9.30 w sobote i niedz. 7.30 9.30 1.30
Ceny miejsca Łoż. 1,80 zł. i miejsce 12 gr miejsce 80 zł. i miejsce 50 gr

Wstępujący: Gertr. Garbo
W „POKUSIE”
Następny program:
Młaski Erwina Reiteria